

Szpilka

Wbijasz we mnie szpilkę
Cieniutką
Nawet krew się nie sączy
Ścieram potajemnie łzę
Staram się jak tylko potrafię
Jednak znów
Szpilka po szpilce
Kropelki krwi mieszają się z łzami
Połykam je
Idę na długi spacer
Pomaga
Jest coraz mniej jasnych bezbolesnych chwil
Im bardziej cię Kocham
Tym wrażliwsza staje się moja skóra
Odkochać się - to jedyny ratunek
Skóra znów stanie się gruba
Trzeba tylko wytrzymać ciężar świata
Który runie na głowę
Potem podźwignąć się
Otrzepać kurz
I całą swą miłością
Całą troską
Otulić siebie

Bystra, 3 stycznia 2021

- *Agnieszka Mikuła*